Rok 7. Warszawa, dnia 31 sierpnia Nr. 16

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz.	„ 1.40

Redaktor WACŁAW GAJEWSKI
REDAKCJA: Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 233-86
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. S-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Spółki z ogranicz. odpowiedzialnością w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Tel. 442-63.

Ruch oszczędnościowy w Anglji

Ciekawe jest przyjrzeć się czasem, jak w zupełnie odmiennych warunkach te same ludzkie myśli przewodnie się rozwijają. Doświadczenia nabierać można z najbardziej dalekich przykładów, gdy się ma umiejętność zastosowania do nich miary własnego otoczenia. Dlatego przedstawiam właśnie realizację myśli oszczędnościowej w Anglji.

Porównywanie oszczędności i ich wzrostu w Anglji z innemi krajami jest trudne. Mamy tu ogromną ich część powierzaną zwykłym bankom, w których toną one przed okiem wśród wkładów obrotowych, mamy ogromną różnorodność instytucyj i organizacyj, przyciągających wkłady szerokich warstw, wreszcie mamy o bardzo niskiej wartości emitowane akcje i papiery procentowe, w których przy dobrej organizacji rynku finansowego ludzie mniej zamożni i zdala od interesów stojący swe oszczędności lokują. Z całej tej masy sposobów lokaty można jednak jako organizacyjny odpowiednik naszych kas oszczędności i jako gospodarczy odpowiednik wkładów takich kas uważać wkłady w 3 typach instytucji. Są to Banki Oszczędnościowe, Pocztowy Bank oszczędności, i organizacja Narodowego ruchu oszczędności z Narodowym komitetem oszczędności na czele.

* * *

Jeżeli się tym instytucjom przyjrzymy, to pierwszą uderzającą oko cechą jest, że spełniają one wszystkie, poza rolą zapewniania wkładcom bezpiecznej lokaty, rolę dostawców funduszów dla pożyczek państwowych. W ostatnich czasach dopiero rozszerzono uprawnienie Banków oszczędnościowych i uprawnienia Narodowego Komitetu na udzielanie pożyczek stowarzyszeniom użyteczności publicznej i samorządom. Koncepcja udzielania dogodnego kredytu ludności nie istnieje.

Anglicy chlubią się tem, że podczas gdy pierwsze teoretyczne pomysły zaopiekowania się wkładami warstw mniej zamożnych powstały we Francji, pierwsza realizacja pomysłu w Niemczech, to w Anglji nastąpiło pierwsze ustawowe ujęcie zagadnienia.

Rzeczywiście, ustawa o Bankach oszczędności pochodzi jeszcze z 1817 roku. Oczywiście ulegała ona wielu zmianom. Najważniejsze z nich — ustawa z r. 1863, ustawa z r. 1891, która stworzyła instytuty nadzorcze i rewizyjne. Ostatnia z r. 1829 zezwala na zakup z rezerw nieruchomości i precyzuje sposób zarządzania niemi, przez powoływanie specjalnych organów wykonawczych, reguluje sprawy odpraw personelu i zezwala na prowadzenie pewnych czynności mogących wpływać na zwiększenie wkładów za zezwoleniem organizacji nadzorczej, dozwala wreszcie na opłacanie przez Zarząd długu publicznego z zysków, jakie ma na operacjach z kasami na kapitał obrotowy nowych kas.

Od początku przyświecała angielskiemu Ministerstwu Skarbu myśl użytkowania wkładów na cele skarbowe. Państwo gwarantowało złożone w Bankach oszczędności wkłady, gwarantowało wysokość płaconego wkładcom procentu. Dało to nawet w pierwszej połowie XIX w. powód do pewnych nadużyć i spowodowało znaczne dopłaty ze skarbu państwa. Poszły za tem ograniczenia dla poszczególnego wkładcy posiadania wkładów w kilku Bankach i ograniczenie maksymalnego dla jednego wkładcy dozwolonego wkładu. Po różnych zmianach może dzisiaj jednakowoż jeden wkładca wpłacić do 500 funtów rocznie na swoje konto.

Kolegjalny Zarząd Banku O. powoływany z osób cieszących się poważaniem i znanych w okręgu pracuje bezpłatnie.

Udzielenie pożyczek osobom prywatnym nie jest dozwolone. Wkłady przekazuje Zarząd Banku komisji długu publicznego, t. j. oddziałowi Ministerstwa Skarbu. Bank otrzymuje oprocentowanie w wysokości 2 7/8%. Ustępując z tego wkładcy do 2½%, ma Bank pozostałe minimum 3/8% na koszta administracji. Banki, które otrzymają na to zezwolenie komitetu nadzorczego i swego Związku, mają prawo otwierać dział t. zw. wkładów specjalnych.

Ko ma jako wkład w dziale zwyczajnym conajmniej 50 funtów, może nadwyżkę do 500 funtów lokować w takim właśnie dziale specjalnym. Otrzymuje wówczas nie 2½%, ale 4%, wkłady te natomiast nie korzystają z poręki Państwa. Otrzymane w takich wkładach sumy ma prawo Bank lokować w efektach, których termin płatności nie jest dłuższy jak 3 lata i w pożyczkach komunalnych lub udzielonych stowarzyszeniom użytecznej publicznej z terminami płatności do 1 roku.

I ta działalność jest pod ścisłą kontrolą organu nadzorczego. Wolno też jest Bankom zakupywać papiery publiczne na rachunek klijentów i przechowywać je w depozycie. Mniej więcej ⅓ sumy wkładów w Bankach oszczędnościowych wynoszącej (poza depozytami) 124 miljonów funtów stanowią sumy na rachunku wkładów specjalnych. Równa się ona mniej więcej sumie zarządzanych przez kasy depozytów.

Nadzór publiczny nad Bankami wykonuje złożony z 7 osób komitet nadzorczy. Jednego członka komitetu mianuje Prezes Banku emisyjnego, jednego Rada uprzywilejowanego Instytutu rachunkowości, jednego T-wo prawnicze (korporacje prawników), jednego Prezes Towarzystw o charakterze filantropijnym (Friendly Societies), 3-ch pozostałych kooptuje się z listy osób wskazanych przez rady i dyrektorów Banków mających ponad 500.000 funtów ulokowanych w komisji długu publicznego.

Komitet składa corocznie sprawozdanie Parlamentowi. Utworzenie tego rodzaju nadzoru zawdzięczają Banki w znacznej mierze własnym staraniom na 3 lata przedtem założonego przez siebie Związku Banków.

Komitet posiada biuro i płatnych rewidentów, którzy mniej więcej raz do roku przeprowadzają na miejscach dochodzenia, co do prawidłowości działań poszczególnego Banku. Komitet nieraz ingeruje w sprawy, gdzie mogą nastąpić pewne nieporozumienia między władzami Banków a Komisją długu publicznego. Do komitetu należy zezwalanie na otwieranie nowych lub zamykanie istniejących Banków lub ich oddziałów oraz na dokonywanie ich fuzji. Komitet ma prawo nakazać poszczególnemu Bankowi zastosowanie się do wydanych zarządzeń. Statystyka wykazuje, ż w r. 1895 po rozpoczęciu działalności komitetu stwierdzono niewłaściwości w 243 Bankach, w 7 lat później już tylko w 89. Komitet w znacznej mierze wpłynął na to, że osiągnięto maximum wypłaty procentu od wkładów owe 2½%, które poprzednio nie mogły być w tej wysokości wypłacane.

Komitet wpłynął na stworzenie licznych udogodnień dla wkładców i powiększenie godzin przyjmowania wkładów. Komitet udziela pozwoleń na prowadzenie działu wkładów specjalnych, o których wyżej mowa. Dając je tylko instytucjom o dowiedzionej rzetelności prowadzeniu udzielił pozwolenia zrazu 15-u Bankom. Liczba ich wzrosła do r. 1929 do 60-u. Poza komitetem nadzorczym rozwija żywą działalność w kierunku ulepszenia organizacji Banków, ich pracy, a także i obrony ich spraw, założone w r. 1888 stowarzyszenie Banków Oszczędnościowych. Ostatnie ustawy przyznają mu też pewne określone kompetencje przy tworzeniu nowych Banków O., zwijaniu lub fuzjonowaniu istniejących, przy zezwalaniu poszczególnym z nich na podejmowanie specjalnych operacyj.

Rozwojowi Banków Oszczędnościowych stanął w pewnej mierze na drodze utworzony w latach sześćdziesiątych zeszłego wieku Pocztowy Bank oszczędnościowy. Nie spełnia on w Anglji roli instytucji przelewowej, ale jest kasą oszczędności w ścisłem słowa znaczeniu. Naturalnie i tutaj całe zebrane fundusze przeznaczają się na cele długu publicznego, ale duża sieć zbiorcza, wielkie ułatwienia w odbieraniu wypłat i dokonywaniu wpłat w całym kraju — przy niezałatwieniu przez Banki Oszczędnościowe analogicznych operacyj szybko dały Bankowi Pocztowemu pierwszeństwo.

W chwili jego powstania liczono w Anglji 635 oddziałów Banków oszczędnościowych. Od tego czasu ilość ich się znacznie zmniejszyła. Przedewszystkiem jednak rozwój idzie po linji zmniejszania nie tyle oddziałów, ile Banków, których fuzjonowanie i Związek i instytucje nadzorcze popiera. Wprawdzie w r. 1928 było 450 oddziałów, ale podczas gdy w r. 1901 było jeszcze Banków 280, to w r. 1928 było ich już tylko 119.

Obecnie przy łącznej sumie 480 miljonów funtów wkładów w Banku Pocztowym i w Bankach O. — mają te ostatnie tylko 3/8 tych wkładów.

Banki Oszczędnościowe powstanie swoje w Anglji tak jak i gdzieindziej zawdzięczają działalności filantropijnej. Zakładają je grupy osób poważanych.

Mamy jednak w Anglji jeden przykład komunalnego Banku Oszczędnościowego. Powstał on na zasadzie prawa wydanego w r. 1919 dozwalającego miastom zakładanie takich instytucyj. Prawo przewidywało jednak trwanie ich na czas jednego roku po zakończeniu wojny. Z uprawnienia skorzystał jeden Birmingham. Ponieważ instytucja szybko rosła, uzyskała ona prawo trwania na czas nieograniczony. W 6 lat wkłady urosły do 360 milj. złotych. Zachęciło to inne miasta do naśladowania. Związek miast powołał komisję, która orzekła, że zakładanie B. O. komunalnych jest pożądane: 1) w miastach powyżej 15.000 mieszkańców, 2) pod warunkiem, że gmina będzie przez Bank traktowana taksamo jak klijent prywatny, 3) że nie należy tworzyć stałych sztywnych norm dla płaconych procentów. Urząd kontroli finansów gminnych określił swoje stanowisko odmiennie, mianowicie, uznał za wskazane 1) zakładanie B. O. komunalnych tylko w miastach powyżej 150000 mieszkańców, wskazanie w uprawnieniach Banku na obowiązek kupowania papierów publicznych, 3) wyraźne podkreślenie, że instytucja nie może mieć charakteru zarobkowego.

Wnioski ustawodawcze nie znalazły jednak w parlamencie przychylnego przyjęcia mimo, że je trzykrotnie wnoszono. W r. 1927 powołano specjalną komisję z udziałem wybitnych znawców finansów i życia gospodarczego. Komisja wypowiedziała się za tem, by jeszcze przez 10 lat B. O. komunalnych nie zakładać. Motywy były następujące:

1. B. O. komunalny zbyt ułatwia korzystanie z kredytu komunie, co jest gospodarczo szkodliwe (w Birminghamie rzeczywiście miasto zużyło dla siebie 70% wkładów),

2. że Bank taki naraża na ryzyko samorząd, stwarzając zarazem ryzyko dla wkładców skutkiem

swego terytorjalnego ograniczenia działalności (?).

3. że Banki te będą konkurencją dla innych instytucyj, a w szczególności dla Banku O. Pocztowego, który wyłącznie kupuje i sprzedaje papiery państwowe,

4. że będą one konkurencją dla lokowania pieniędzy w papierach państwowych, co w okresie powojennym jest koniecznością państwową.

Sprawa utknęła na małym punkcie.

W drodze pośredniego udziału reprezentacji samorządowej dzięki ustawie z 29 roku powstają Banki oszczędnościowe bardziej samodzielne. Jest ich dotąd 2. Ostatni w Porthsmuth otwarto w r. 1930 przy całym aparacie towarzyszącym aktom większej wagi i życzeniach ministra skarbu, wyrażających nadzieję, że ten typ właśnie szczególniej się rozpowszechni.

* * *

Organizacją, która zdobyła najwięcej wkładów, specyficznie angielską, nieznaną w tych rozmiarach gdzieindziej, jest sieć komitetów oszczędnościowych lokalnych z narodowym komitetem oszczędności na czele. Zebrała ona wkładów tyle, ile Banki oszczędnościowe i Pocztowy Bank razem wzięte. Organizacja powstała wśród wojny pod hasłem dostarczenia Państwu środków na wojnę. Wojnę przetrwała i później się rozrosła.

Kraj podzielony jest na 12 okręgów, w których działa komitet okręgowy, mając podkomitety w mniejszych okręgach i koła oszczędzających. Lokalnych komitetów jest przeszło półtora tysiąca, kół koło 30000. W każdem z nich są ludzie, którzy dają swą pracę darmo (zebranie wkładów i prowadzenie rachunków), traktując to jako pracę społeczną.

Obliczają, że takich ofiarnych współpracowników bezpłatnych jest z górą 150000. Daje ta cyfra pojęcie o społecznem znaczeniu tego ruchu. I koła i komitety niższego stopnia i te wyższego i najwyższy w częstych naradach ulepszają coraz to swe metody propagandy i zbierania wkładów. Za zebrane pieniądze zakupuje się asygnaty skarbowe — płatne po 5-10 latach po odpowiednio niższej procent składany uwzględniającej cenie. Asygnaty te każdego czasu zarząd długu publicznego odkupuje po cenie uwzględniającej termin emisji.

Przeciętne oprocentowanie wynosi 4.14%, o ile się asygnaty sprzedaje dopiero w przewidzianym terminie umorzenia. Inaczej wynosi procent tylko 3,6%, bo obliczenie jest takie, że ostatni rok właśnie daje nadwyżkę procentu.

Asygnaty są nominalne i do 500 funtów u jednego właściciela nie podlegają podatkowi dochodowemu i spadkowemu. Próby nadużyć są karane.

Po wojnie od r. 1924 zezwolono, aby połowa sum zebranych w danym okręgu była używana na kredyt komunalny. Kredyt komunalny zyskał w tem wydatne źródło. Zarazem stwarzało to postanowienie zachętę dla osób dbających o swe najbliższe terytorjum. Mimo wielkiego rozmachu i wybitnym zasługom, które ruch oszczędnościowy oddaje i Państwu i samorządom, doświadczenie wskazuje, że i w Anglji na nieograniczone wzrastanie sum na cele pożyczek publicznych rachować nie można. Przy falowaniu stanu pomyślności gospodarstwa krajowego znaczny wiszący dług może się stawać nawet źródłem niepokoju dla ministra skarbu.

Od 3 lat daje się zauważyć, że wyższe sumy wypada wypłacać na wykup asygnat, aniżeli te, które wpływają ze sprzedaży. W r. 1928 nadwyżka wypłat nad wpłatami wyniosła 4 miljony funtów. Zmniejszy się niebezpieczeństwo oczywiście, o ile Zarząd długu publicznego może znaczniejsze sumy konwertować na papiery długoterminowe, o co zawsze zabiegać musi.

J. Z.

Firmanci w Komunalnych Kasach Oszczędności

Wśród spraw i kwestyj wyłaniających się w życiu praktycznem przy stosowaniu przepisów prawa z dn. 13/IV. 1927 r. o Komunalnych Kasach Oszczędności, wymaga osobnego omówienia sprawa podpisu za K. K. O.: mianowicie, chodzi o zdanie sobie sprawy, jakie pisma, w jaki sposób i przez kogo mają być podpisywane firmowo za K. K. O.

Napozór zdawałoby się, że jest to sprawa prosta, jednakże przy bliższem zapoznaniu się z konsekwencjami prawnemi, jakie może za sobą pociągnąć dla osób trzecich, a nawet i dla samej K. K. O. nieprawidłowy lub niedostateczny podpis firmowy na pismach K. K. O., należy przyjść do przekonania, że jest to rzecz zawiła i dużej wagi, mogąca szczególnie interesować instytucje finansowe, które pozostają w stałych stosunkach handlowych (redyskonto weksli) z K. K. O., tembardziej z uwagi na to, że K. K. O. nie jest obowiązana do wpisu swojej firmy do rejestru handlowego w sądzie.

Otóż przedewszystkiem stwierdzić musimy, że prawo z dnia 13/IV. 1927 r. o Komunalnych Kasach Oszczędności wogóle nic nie mówi, w jaki sposób i przez kogo mają być podpisywane obligi lub inne zobowiązania K. K. O., względnie, w jaki sposób ma być załatwiana wogóle korespondencja firmowa K. K. O.

Natomiast rozporządzenie wykonawcze z dn. 26/III. 1928 r. Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu do tego prawa obszernie omawia ten temat. Mianowicie powołane rozporządzenie w § 17 przewiduje, iż „Naczelnik Zarządu... prowadzi w jej“ (K. K. O.) „imieniu korespondencję oraz podpisuje za nią pisma, dokumenty i ogłoszenia“.

Dalej w ustępie 3 tegoż § 17 mówi się, iż „firma Kasy oraz dokumenty, mocą których K.K.O. zaciąga zobowiązania wobec osób trzecich, jak niemniej pełnomocnictwa, upoważniające do zaciągania takich zobowiązań i do działania w imieniu Kasy, muszą być oprócz tego podpisane conajmniej przez jednego, upoważnionego do tego przez Radę, członka Zarządu lub Rady Kasy i opatrzone pieczęcią Kasy“.

Ustęp 5 tegoż § 17 pozatem stanowi, że „na zasadzie uchwały Rady Kasy Zarząd Kasy może aż do odwołania Dyrektorom Kasy względnie kierownikom poszczegól-

nych działów administracji Kasy, jej oddziałów, zbiornic i zakładów udzielić prawa do zastępowania Kasy nazewnątrz w ich zakresie działania."

„Prawem tem", mówi dalej tenże ustęp, „można również objąć upoważnienie do podpisywania w tym zakresie firmy Kasy oraz dokumentów, z których ma powstać obowiązek prawny Komunalnej Kasy Oszczędności. W tym ostatnim wypadku" (t. j. podpisywania dokumentów, nakładających jakiekolwiek zobowiązanie na Kasę) „koniecznym jest jednak zawsze podpis przynajmniej jednego członka Zarządu."

Przytoczyliśmy prawie w całości treść § 17 w ustępach dotyczących prawa podpisu za K. K. O., aby tem łatwiej można było ustalić zasady, którémi K. K. O. stosownie do przepisów rozporządzenia wykonawczego z dn. 26/III. 1928 r., powinna się kierować przy załatwianiu swojej korespondencji firmowej oraz czyje podpisy i w jakiej ilości muszą nosić obliga K. K. O., aby można było uznać te obliga za prawnie wiążące K. K. O.

Przed przejściem do szczegółowego rozważania tych spraw dla ścisłości trzeba tu zaznaczyć, że rozporządzenie wykonawcze z dn. 26/III. 1928 r., które tak drobiazgowo omawia sprawę podpisów za K. K. O., nigdzie nie powołuje się na wyraźny pod tym względem przepis (art.) prawa z dnia 13/IV. 1927 r. o K. K. O., któryby upoważniał Ministrów do regulowania tych spraw w drodze rozoporządzenia wykonawczego.

Należy zatem skonstatować, że brak jest ścisłej podstawy prawnej do uregulowania tych wszystkich spraw w drodze rozporządzenia wykonawczego przez Ministrów. Jednakże praktycznego znaczenia taki stan rzeczy dla tych spraw mieć nie będzie, bowiem przepisy § 17 rozporządzenia wykonawczego weszły do normalnego statutu dla K. K. O. ogłoszonego jednocześnie jako załącznik do Rozporządzenia z dn. 26/III. 1928 r. i w konsekwencji swojej już nie jako przepis prawa ogólnego, a jako przepis szczególny statutu obowiązują każdą Kasę zosobna. której statut został przyjęy i zatwierdzony w/g szablonu ministerjalnego.

Po tej uwadze, przechodząc do merytorycznego rozważania zagadnienia o prawie podpisów i o osobach (firmantach), które to prawo podpisów K.K.O. statutowo posiadają lub posiadać mogą, musimy stwierdzić, iż rozporządzenie wykonawcze z dn. 26/III. 1928 r. zgodnie zresztą z utartym w świecie handlowym zwyczajem rozróżnia dwojakiego rodzaju korespondencję, noszącą firmowy podpis K. K. O.: korespondencję (pisma) zwyczajną, nie wiążącą prawnie K. K. O., i korespondencję pisma, mocą których K. K. O. zaciąga, względnie daje upoważnienia (pełnomocnictwo) do zaciągania zobowiązań wobec osób trzecich.

Korespondencję pierwszego rodzaju (zwykłą) podpisuje:

a) z urzędu Naczelnik Zarządu, jako osoba urzędownie zastępująca nazewnątrz instytucję (ustęp 2 § 17).

b) z mocy upoważnienia Zarządu (powziętego na mocy uchwały Rady) Dyrektor Kasy, względnie któryś z kierowników poszczególnych działów administracji Kasy w swoim zakresie działania łącznie z Naczelnikiem Zarządu względnie z jednym z członków Zarządu lub Rady Kasy specjalnie do tego przez Radę Kasy upoważnionego.

Korespondencję drugiego rodzaju, t. j. wszelkie pisma, mocą których K. K. O. zaciąga zobowiązania wobec osób trzecich, do których to pism należy odnieść wszelkiego rodzaju obliga (weksle, żyra na wekslach, czeki) oraz wogóle wszelkiego rodzaju zobowiązania zwykłe i notarjalne, pełnomocnictwa i t. d. podpisuje z urzędu Naczelnik Kasy łącznie z jednym z członków Zarządu lub Rady, którzy zostali do tego upoważnieni mocą specjalnej uchwały Rady (ust. 3 § 17).

Również do podpisywania tego rodzaju korespondencji (pism prawnie wiążących) Zarząd na zasadzie uchwały Rady może upoważnić pozatem Dyrektora Kasy względnie któregoś z kierowników działu administracji Kasy, jej oddziałów, zbiornic i zakładów w ich zakresie działania, z tem jednakże zawsze zastrzeżeniem, iż pisma powyższe muszą posiadać łączny podpis jednego członka Zarządu (ustęp 5 § 17) wzgl. Naczelnika Zarządu.

Pozatem pisma tego rodzaju muszą być zaopatrzone urzędową pieczęcią Kasy (ustęp 3 § 17).

Streszczając się, stwierdzamy. iż prawo pojedyńczego podpisu za K. K. O. posiada tylko Naczelnik Zarządu i to w stosunku do zwykłej korespondencji, zaś wszelka inna korespondencja (zwykła i nakładająca zobowiązania) z reguły wymaga zawsze dwóch łącznych podpisów, upoważnionych do tego przez Zarząd, względnie Radę zpośród osób, wchodzących w skład Władz K. K. O. (ust. 3 § 17) względnie pracowników K. K. O. wymienionych w ustępie 5 § 17 rozoprządzenia wykonawczego z dn. 26/III. 1928 r.

Do firmowego podpisu zobowiązań Kasy nie będzie zatem wystarczający łączny podpis Dyrektora z Kierownikiem działu, nawet gdyby osoby te posiadały odnośne upoważnienie Zarządu.

Legitymacją prawa do podpisu za K. K. O. dla wszystkich osób poza Naczelnikiem Kasy będzie odnośna uchwała Rady względnie Zarządu, której to uchwały należy zawsze wymagać, jeżeli chodzi o stwierdzenie mocy wiążącej obligów wystawionych i podpisanych w imieniu K. K. O.

W zestawieniu przytoczonych wyżej przepisów rozporządzenia wykonawczego z dn. 26/III. 1928 r. o osobach i sposobie podpisywania za K.K.O. widzimy, że przepisy te są dość zawiłe i znacznie więcej skomplikowane niż naprzykład odnośne przepisy o podpisach firmowych wiążących spółkę akcyjną w/g nowo zmienionych przepisów z dnia 3/XII. 1930 roku prawa akcyjnego.

Pozatem, jak już wyżej zaznaczyliśmy, wszelkie pisma i obligi, wiążące prawnie K.K.O., muszą być zaopatrzone poza firmową pieczątką jeszcze urzędową pieczęcią Kasy. Forma i wzór tej pieczęci powinna odpowiadać wymogom art. 19 rozporządzenia Prez. R. P. z dn. 13/XII. 1927 r. (Dz. U. R. P. 115 poz. 900.) względnie wzorom, jakie ustali dla tego rodzaju pieczęci Minister Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 16 Rozp. Prez. R. P. z dn. 20/VI. 1928 r.

(Dz. U. R. P. N. 65, poz. 593), dotychczas jednakże Minister takiego wzoru pieczęci dla K. K. O. nie zatwierdził i wzór taki urzędowo nie został jeszcze podany do wiadomości ogółu.

W ten sposób ustaliliśmy, kto mianowicie zpośród osób, wchodzących w skład władz K. K. O. względnie kto zpośród personelu urzędniczego K. K. O. ma prawo podpisu za K. K. O. lub może to prawo uzyskać na mocy uchwały Rady wzgl. decyzji Zarządu, jak również ustaliliśmy, jakiemi podpisami jakiego rodzaju pisma K. K. O. muszą być zaopatrzone, aby stanowiły oblig prawnie wiążący K. K. O.

Ustalenie tego stanu rzeczy oraz przestrzeganie formalnych wymogów przepisów § 17 rozp. wykonawczego z dn. 26/III. 1928 roku wzgl. wymogów odnośnych §§ statutu K. K. O. może mieć duże znaczenie w życiu praktycznem szczególnie przy skupie (w dyskoncie) weksli K. K. O., bowiem prawo wekslowe, jako oparte przeważnie na przepisach natury formalnej, nakłada na osoby korzystające z przywilejów tego prawa specjalny obowiązek przestrzegania tych czysto formalnych wymogów prawa.

Dla przykładu przytoczymy tu chociażby przepis art. 8 prawa wekslowego, które mówi, że „kto podpisał weksel jako zastępca innej osoby, nie będąc do zastępstwa upoważnionym, odpowiada sam wekslowo. Również zastępca, który przekroczył zakres swego upoważnienia, odpowiada w pełni za zobowiązania wekslowe."

Z przytoczonej powyżej treści art. 8 widać, jak ważne znaczenie ma zachowanie formalności przy podpisie na wekslach z wystawienia lub z żyrem K. K. O. O ile formalności te nie są w dostatecznej mierze zachowane, to z punktu widzenia prawa wekslowego oblig wekslowy chociażby posiadający firmowy podpis K. K. O., lecz nieprawidłowo położony, będzie wiązał wekslowo nie samą Kasę Oszczędności, ale osoby, które swój podpis położyły bez zachowania przepisów § 17 rozp. wykonawczego względnie odnośnych przepisów statutu K. K. O.*).

Naturalnie pozostawałaby jeszcze możność w razie sporu sądowego dochodzenia swojej pretensji od K. K. O. z powołaniem się na art. 75 tegoż prawa wekslowego (z tytułu niesłusznego wzbogacenia się), lecz są to spory sądowo bardzo ciężkie i zawiłe, wtenczas kiedy roszczenia oparte na obligu wekslowem, wystawionem z zachowaniem wszystkich formalności co do formy i podpisu, mają zastrzeżone w postępowaniu sądowem znaczne przywileje i uproszczenia.

*) Sprawę tę wyjaśnia orzeczenie Sądu Najwyższego, umieszczone w następnym dziale tegoż numeru. Przyp. Red.

To też w interesie zarówno samej K. K. O. jakoteż pewności obrotu handlowego, oraz odpowiedzialności materjalnej osób, posiadających prawo podpisu za K. K. O., należy życzyć, aby przepisy § 17 rozp. wykonawczego, względnie odnośne §§ statutu K. K. O. były z całą skrupulatnością przestrzegane.

Kończąc nasze rozważania o osobach posiadających prawo podpisu za K. K. O. jak również o sposobie podpisu i rodzaju pism, noszących firmowe podpisy K. K. O. zatrzymamy się jeszcze nad jedną sprawą wiążącą się bezpośrednio z poruszonym przez nas tematem.

Mianowicie, chodzi tu o stwierdzenie, kto i w jaki sposób ma podpisywać firmowo za K.K.O. w razie rozwiązania Władz Kasy Oszczędności i mianowania Komisarza Rządowego.

Otóż rozwiązanie władz K. K. O. i mianowanie czasowego Komisarza do sprawowania czynności zarządu Kasy, naszem zdaniem, w niczem nie może wpływać na zmianę sposobu podpisu korespondencji i obligów K. K. O. Przepisy co do tego streszczone w § 17 rozporz. wykonawczego pozostają bez zmiany i obowiązują nadal K. K. O. niezależnie od ustrojowych zmian, jakie zaszły we Władzach K. K. O. na podstawie art. 32 Rozp. Prez. R. P. o Komunalnych Kasach Oszczędności.

W ten sposób dla zwykłej korespondencji obowiązywać będzie pojedyńczy podpis Komisarza (Naczelnik Zarządu), zaś dla pism, mocą których K. K. O. zaciąga zobowiązania wobec osób trzecich, łączny podpis Komisarza z jedną z pośród osób, wymienionych w ustępie 5 § 17 rozp. wykonawczego z dn. 26. III. 1928 r. (Dyrektor, Kierownik działu i t. d.).

O ile przed rozwiązaniem Władz K. K. O. na podstawie art. 32 prawa o K. K. O. i mianowaniem Komisarza poszczególne osoby wymienione w ust. 5 § 17 posiadały prawo podpisu za K. K. O., prawo to zachowują i nadal przy Komisarzu, chyba że Komisarz własną decyzją w zakresie przyjętej Władzy (Zarządu i Rady) prawo to im cofnie.

O ile nikt w Kasie Oszczędności poza rozwiązanemi Władzami prawa podpisu za K. K. O. nie posiadał, będzie obowiązany mianowany Komisarz, aby uczynić zadość wymogom § 17 rozp. wykonawczego, wzgl. odnośnym §§ statutu K. K. O., udzielić tego prawa podpisu z mocy przyjętej przez siebie Władzy Rady lub Zarządu, jednej z pośród osób wskazanych w ust. 5 tegoż § 17, tak, aby zawsze przepis § 17 względnie przepisy odnośnych § § statutu co do łącznego podpisu korespondencji i obligów K. K. O. mogły być zachowane.

J. Zaboklicki

Komunikaty Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędn.

W dniach 1, 22 i 25 sierpnia r. b. odbyły się posiedzenia specjalnej Komisji, urzędującej na prawach Zarządu Związku przy współudziale przedstawicieli Ministerstw: Skarbu i Spraw Wewnętrznych, Komisja rozpatrzyła na tych posiedzeniach 24 protokuły z rewizyj kas. Rozpatrywane były protokuły z lustracyj k. k. o.: pow. — Kolskiego, Mińsko - Mazowieckiego, Tomaszowskiego (Lub.), Kosowskiego, Zamojskiego, Wilejskiego, Święciańskiego, Dziśnieńskiego w Głębokiem, Postawskiego, Brasławskiego Janowskiego(Lub.), Biłgorajskiego, Grodzieńskiego. Kolneńskiego, Łomżyńskiego, Ostrowskiego (Maz).,

Drohiczyńskiego(Pol.), Kamień - Koszyrskiego, Łuninieckiego, Pińskiego, Prużańskiego i Stolińskiego oraz miasta — Druskienik i Tomaszowa Maz.

W posiedzeniach Komisji bierze zawsze udział jeden z zamiejscowych członków Zarządu Związku. — Od początku roku bież. wykonano 75 czynności rewizyjnych w k. k. o.

Zarząd Związku wzywa te zrzeszone komunalne Kasy Oszczędności, które nie wpłaciły jeszcze dotychczas składki członkowskiej, według przesłanych w dniu 31 lipca r. b. obrachunków, aby niezwłocznie przekazały przypadający od nich wymiar składki.

Ponieważ szereg k. k .o. nie przesyła regularnie bilansów miesięcznych (brutto) do Biura n/Związku względnie nadsyła bilanse w/g schematów innych niż ustalone przez M. S. W., prosimy o regularne nadsyłanie bilansów natychmiast po ich sporządzeniu na wzorach, które nabyć można w Samorządowym Instytucie Wydawniczym, Warszawa, S-to Krzyska 13.

Wiadomości bieżące

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA, OKÓLNIKI.

W sprawie prowadzenia operacyj winkulacyjnych przez K. K. O.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wydało w dniu 18. VII. r. b. za Nr. S. G. 2574/2 następujące pismo okólne:

„Niektóre komunalne kasy oszczędności wbrew przepisom ustawowym i statutowym przyjęły w zakres swej działalności finansowanie obrotów towarowych przez prowadzenie operacyj t. zw. winkulacyjnych (zastrzeżenia).

O ile chodzi o t. zw. winkulacje a vista, gdzie odpowiedzialność kasy wobec zleceniodawcy kończy się z chwilą zainkasowania i bezzwłocznego odesłania waluty zleceniodawcy — to operacje takie, przewidziane w p. 4-tym art. 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności, jako operacje inkasowe — nie nasuwają specjalnych zastrzeżeń.

Natomiast zupełnie inaczej rzecz się przedstawia z winkulacją towarową terminową, która polega na oddaniu towaru właściwemu destynatarjuszowi (zamawiającemu) przed uregulowaniem przezeń odnośnej należności, w większości wypadków bez pobrania należytego i dostatecznego zabezpieczenia. Poza tem zazwyczaj, jak to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdziło, udzielanie przez kasy tego typu kredytów odbywa się bez uprzedniego zbadania stanu zamożności dłużnika oraz bez powzięcia odpowiednich uchwał w tym względzie przez organy kas. Tego rodzaju operacje kredytowe posiadają już charakter kredytu gwarancyjnego i jako takie stanowią niebezpieczeństwo poważne, gdyż w razie niedopełnienia zobowiązań przez odbiorcę towaru, kasa jest zmuszoną ponieść koszta zapłaty z własnych funduszów co pociąga za sobą nieraz bardzo dotkliwe dla niej straty.

Udzielanie takich kredytów gwarancyjnych na własną rękę bez posiadania w tym względzie odpowiedniego uprawnienia jest niedopuszczalne, gdyż przepisy ustawowe wyraźnie zastrzegają, że tylko centralne władze nadzorcze mogą zezwolić na prowadzenie tego rodzaju operacyj. Oceniając niebezpieczeństwo, jakie mogłoby wynikać dla komunalnych kas oszczędności z ryzyka połączonego z dokonywania takich czynności, władze centralne w większości wypadków nie zezwalają na prowadzenie tych operacyj.

W związku z powyższem, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu prosi Pana Wojewodę, aby przestrzegł komunalne kasy oszczędności w swoim okręgu przed samowolnem dokonywaniem tego rodzaju operacyj, a tam, gdzie one są prowadzone bez odpowiedniego upoważnienia zabronił ich kontynuowania pod osobistą odpowiedzialnością organów komunalnych kas oszczędności.

W sprawie pośrednictwa komunalnych kas oszczędności przy kredytowaniu związków komunalnych przez instytucje finansowe.

Jeden z Panów Wojewodów zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o wyjaśnienie następującej wątpliwości:

Niektóre instytucje finansowe, przeważnie zaś P. Bank R., udzielają pożyczek związkom kom. za pośrednictwem komunalnych kas oszczędności, stwarzając w ten sposób tego rodzaju sytuacje, że odpowiedzialną osobą za pożyczkę wobec Banku jest komunalna kasa oszczędności, dłużnikiem zaś kasy — jest związek komunalny. Z takiego pośrednictwa kredytowego korzystają przeważnie powiatowe związki komunalne, będące związkami poręczającemi komunalnych kas oszczędności.

Ponieważ na podstawie art. 24 (pn. 12) i 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności, związki poręczające mogą zadłużać się w komunalnych kasach tylko do 20% wkładów oszczędnościowych (do 10% bez zezwolenia, zaś do 20% za zezwoleniem władzy nadzorczej), norma zaś ta w niektórych wypadkach jest przekraczana właśnie z tytułu pośredniczenia kas przy kredytowaniu związków komunalnych przez inne instytucje finansowe, przeto powstaje wątpliwość, czy przy ustalaniu wysokości prawnie dopuszczalnego zadłużenia należy brać pod uwagę i te kwoty, które związek po-

ręczający otrzymał za pośrednictwem kasy z innej instytucji finansowej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wyjaśniło niżej podanem pismem okólnem (N. S. G. 2420/3 z dn. 22. VII. r. b.) jak następuje:

„Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu zwróciło uwagę Pana Wojewody pismem okólnem z dnia 16 sierpnia 1929 r. Nr. S. G. 2582/2 (Zbiór zarz. Min. Spr. Wewn. str. 563 poz. 25) na nieprzestrzeganie przez komunalne kasy oszczędności przy udzielaniu kredytów związkom poręczającym względnie innym związkom komunalnym i prawno-publicznym odnośnych przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 339).

Obecnie jeden z Panów Wjoewodów zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z tem, iż niektóre instytucje finansowe, szczególnie zaś Państwowy Bank Rolny, udzielają kredytów związkom komunalnym za pośrednictwem komunalnych kas oszczędności i czy zatem przy ustalaniu dopuszczalnego zadłużenia związków komunalnych w komunalnych kasach oszczędności należy brać pod uwagę te kwoty otrzymane za pośrednictwem kasy z innej instytucji finansowej.

Jak zauważono, z tego rodzaju pośrednictwa kredytowego korzystają przedewszystkiem związki poręczające komunalnych kas oszczędności, przyczem ustanowione przepisami o komunalnych kasach oszczędności normy zadłużenia są w szeregu wypadków przekraczane, między innemi właśnie z tytułu pośredniczenia komunalnych kas oszczędności przy kredytowaniu związków komunalnych przez wyżej wymienione instytucje.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wyjaśnia, że przy ustaleniu wysokości prawnie dopuszczalnego zadłużenia należy brać pod uwagę także i te kwoty, które związek poręczający otrzymał za pośrednictwem komunalnej kasy oszczędności z innej instytucji finansowej.

Wyjaśnienie to zechce Pan Wojewoda podać do wiadomości zainteresowanym na podległym Mu terenie w celu ścisłego stosowania.

Przy tej sposobności Ministerstwo przypomina ustęp przedostatni powołanego na wstępie pisma okólnego o konieczności stopniowego doprowadzenia wysokości zadłużeń związków komunalnych w komunalnych kasach oszczędności do norm przepisanych i prosi Panów Wojewodów o wydanie kategorycznych zarządzeń, aby organy zarówno związków poręczających, jak i komunalnych kas oszczędności dostosowały się do tych zarządzeń i bezzwłocznie przystąpiły do akcji redukującej to zadłużenie do granic przepisanych".

W sprawie pobierania diet przez kierowników względnie dyrektorów K. K. O. za udział w posiedzeniach Zarządu Kas.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wydało następujący okólnik (z dnia 9/VII 1931 r. Nr. 126) do wszystkich pp. wojewodów.

„Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, iż w niektórych Komunalnych Kasach Oszczędności kierownicy względnie dyrektorzy kas pobierają diety za udział w posiedzeniach zarządów kas.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu uważa tego rodzaju postępowanie za niewłaściwe , a to z następujących powodów:

Zarówno kierownicy biur jak i dyrektorzy kas są w zasadzie stale płatnymi funkcjonarjuszami kas i z tytułu swego stanowiska, nawet w tym wypadku, gdyby nie byli członkami zarządu, powinni brać udział w posiedzeniach zarządu, celem udzielania potrzebnych wyjaśnień.

Przepis § 8-go ustęp 6-ty, zdanie 2-gie rozporządzenia wykonawczego z dnia 26 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44 poz 424), pozwalający wybierać na członków i naczelników zarządów kas również płatnych kierowników biur i dyrektorów komunalnych kas oszczędności, miał na celu:

1) wprowadzenie do zarządu kas czynnika fachowego i sharmonizowanie działalności zarządu z działalnością bezpośrednich kierowników kas,

2) obniżenie kosztów administracji kas przez wprowadzenie do ich zarządu płatnych już i tak z tytułu swego urzędu funkcjonarjuszów kas.

Wspomniane skoordynowanie czynności członków zarządów i kierowników kas przy równoczesnem obniżeniu kosztów administracyjnych jest dla racjonalnej gospodarki w kasach bardzo pożądanem, a w mniejszych kasach wręcz koniecznem.

Zupełnie przeciwne intencji powyższej przytoczonego przepisu jest natomiast wyznaczenie stale płatnym kierownikom biur i dyrektorom kas, jako członkom zarządu, jeszcze specjalnych diet za udział w posiedzeniach zarządu; wtedy bowiem nie może być już mowy o obniżeniu kosztów administracyjnych kasy, a więc w osiągnięciu tej oszczędności w gospodarce kasy, o osiągnięcie której przy wydaniu wspomnianych przepisów właśnie chodziło.

Wobec powyższego należy więc uważać uchwały rady kasy, wyznaczające takie diety dla wspomnianych funkcjonarjuszów kas za niewłaściwe. Przyczynić się mogą one do podrożenia administracji kasy, a tem samem wbrew zasadniczemu posłannictwu kas do podrożenia kredytu, udzielanego przez te kasy.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę o zwrócenie baczniejszej uwagi na tego rodzaju niewlaściwe uchwały. W wypadku powzięcia wiadomości o uchwaleniu takich diet, zechce Pan Wojewoda wystąpić energicznie, na zasadzie przysługujących Mu uprawnień, przeciw takim nieprawidłowościom przez wydanie odpowiednich zarządzeń celem ich usunięcia. Zarządzenia te polegać winny przedewszystkiem na natychmiastowem zawieszeniu wykonania takich uchwał, przez odnośny organ kasy.

ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE

Kiedy odpowiadają osoby, które podpisały za firmę zobowiązanie wekslowe, nie mając do tego upoważnienia?

Art. 8 rozporządzenia Prezydenta R. P. o prawie wekslowem (Dz. U. Nr. 100/24 poz. 926) ustala odpowiedzialność osoby, która podpisała weksel za inną osobę, jako jej zastępca, nie mając jednak do tego należytego upoważnienia, lub przekraczając posiadane pełnomocnictwo. Osoba ta odpowiada wtedy wekslowo osobiście. Zachodzi pytanie„ w jakim wypad-

ku należy pociągnąć do odpowiedzialności wekslowej tego, kto podpisał weksel za osobę trzecią, w roli jej pełnomocnika, nie mając upoważnienia.

Sprawę tego rodzaju rozpatrywał Sąd Najwyższy i wydał orzeczenie z dn. 20. XI. 1930 C. 890/30 (Izba I), którego tezę zasadniczą podajemy poniżej:

„Wytoczenie powództwa z art. 8 prawa wekslowego przeciw osobom, które podpisały się za firmę bez należytego upoważnienia, uznać należy za przedwczesne, jeżeli nie ustalono, że firma uchyliła się od odpowiedzialności za wydane przez pozwanych w jej imieniu zobowiązanie wekslowe".

Z powyższego wynika, że przy sporze wekslowym tego rodzaju należy pozywać najpierw firmę, za którą wydano zobowiązanie, a dopiero, gdy ta uchyli się od odpowiedzialności, pozywać osoby, które podpisały zobowiązanie bez upoważnienia.

Ustanowienia pełnomocnika do oddzielnych czynności.

Sąd Najwyższy rozpoznawał sprawę, w której chodziło o ustalenie pełnomocnika firmy do jednorazowego podpisania i wydania osobie trzeciej weksli w imieniu firmy, które to pełnomocnictwo nie było ujawnione w rejestrze handlowym. Skarżący zarzucili obrazę art. 2 i 10 dekretu o rejestrze handlowym, przez nadanie przez Sąd Apelacyjny znaczenia powyższemu pełnomocnictwu chociaż nie było ono wniesione do rejestru handlowego.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, „że ustanowienie pełnomocnika do oddzielnych czynności nie wymaga ujawnienia w rejestrze handlowym i że obowiązkowemu zarejestrowaniu ulega tylko prokura (p. 2 art. 2 dekretu o rejestrze handlowym, Dz. Praw Nr. 14 poz. 164). Pełnomocnictwo takie może obejmować i prawo podpisywania weksli za firmę, wobec czego upada powoływanie się skarżącego na art. 8 prawa wekslowego, mówiący o skutkach podpisania wekslu w charakterze zastępcy przez osobę do zastępstwa nie upoważnioną. (orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z 23 października 1930 c. 1106/30).

Spory między pracownikami instytucyj samorządowych a temi instytucjami

Spory pomiędzy pracownikami instytucyj samorządowych, a temi instytucjami należą do właściwości sądów pracy. W sprawie między pracowniczką zakładu dla dzieci Mag. m. Lublina a Magistratem Sąd Najwyższy wydał następujące orzeczenie:

„Zważywszy: że zarzut obrazy art. 5 rozp. Prez. Rzp. z 22 marca 1928 o Sądach pracy, podniesiony w kasacji przez skarżącą z powodu uchylenia przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu pracy i umorzenia postępowania w sprawie niniejszej z racji rzekomej niewłaściwości Sądu pracy dla sporu powódki, jako pracownicy miejskiej, z Magistratem o należności z umowy pracy, jest o tyle słuszny, iż według ustaleń zaskarżonej decyzji powódka nie należała do liczby osób, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w urzędach związków komunalnych (art. 5 lit. b tegoż rozp.), lecz pracowała w zakładzie dla dzieci, prowadzonym przez Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. Lublina, czyli była zatrudniona w instytucji samorządowej; bez względu więc na to — co było sporne między stronami — czy była pracownicą umysłową, podlegającą przepisom rozp. Prezyd. Rzplitej z 16 marca 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. Nr. 35, poz. 323) stosownie do art. 2 i 3 tegoż rozp. wobec nieunormowania takich stosunków pracy przepisami ustawowemi lub rozporządzeniami, wydanemi w wykonaniu ustaw, czy też była pracownicą fizyczną (art. 2 rozp. Prez. Rzp. z 16 marca 1928 o umowie o pracę robotników, Dz. U. Nr. 35 poz. 324), w każdym razie z mocy art. 4 rozp. z 22 marca 1928 Sąd pracy, wbrew mylnemu mniemaniu S. O. był dla sporu niniejszego właściwy.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z 26 listopada 1930 c. 1914/30).

Z powyższego wynika, że również pracownicy komunalnych kas oszczędności podlegają w sporach z kasą właściwości sądów pracy, k. k. o. bowiem należy rozumieć, jako instytucję samorządową.

KRONIKA KRAJOWA

Polski obieg pieniężny w lipcu r. b.

Wycofywanie kredytów zagranicznych z banków oraz wzmożone zapotrzebowanie na waluty i dewizy ze strony publiczności, jakie zaznaczyło się w lipcu, wywołało odpływ ogólnych zapasów walutowo-dewizowych z Banku Polskiego na sumę 53 milj. zł.

Zapasy złota i pieniędzy oraz należności zagranicznych przedstawiały się w poszczególnych dekadach lipca następująco:

w milj. zł.

	30. VI. 1931	10. VII 1931	20. VII. 1931	31. VII. 1931
Złoto	567.8	567.8	567.8	567.9
Waluty i dewizy:				
zaliczone do pokrycia	230.5	205.3	167.2	167.3
niezaliczone do pokrycia	119.1	120.0	131.3	129.3

W tymże czasie obieg pieniężny w kraju powiększył się o 22.8 milj. zł., przyczem emisja banknotów wzrosła o 24,3 milj. zł., zaś emisja skarbowa obniżyła się o 1.5 milj. zł.

Wobec zmniejszenia się zapasów kruszcowo- walutowych w Banku Polskim, a jednoczesnego zapotrzebowania banknotów, których emisja wzrosła, pokrycie kruszcowo-walutowe obiegu spadło z 53.22% na 49.04%. Wysokość pokrycia złotem nie wykazała poważniejszych zmian.

Stan emisji przedstawiał się w lipcu następująco:

w milj. zł.

	30.VI.1931	10. VII. 1931	20. VII. 1931	31. VII. 1931
Bilety Banku Polskiego	1.230.0	1.187 4	1.170.4	1.254.3
Emisja skarbowa:				
a) bilon	236.0	234.2	229.7	235.6
b) bilety państwowe	2.5	2 5	1.4	1.4

Rezerwa emisyjna wynosiła na początku miesiąca lipca zł. 765.8 milj., na koniec miesiąca spadła do zł. 583.7 milj.

Ruch wkładów w miesiącu czerwcu i lipcu w polskich instytucjach finansowych.

Jak podaje Bank Polski w publikacji „Położenie gospodarcze Polski w m-cu lipcu 1931 r.", ruch wkładów w instytucjach finansowych uległ zahamowaniu. Ogólna suma wkładów w instytucjach pieniężnych wynosiła na 1· VI. r. b. złotych 2641,4 milj·, gdy pod koniec zł. 2·568 milj., a więc wykonuje spadek o zł. 73,4 milj.

Stan oszczędności i wkładów w instytucjach pieniężnych przedstawia się następująco:

w milj. zł.

Instytucje	na 1.VI. 1931 oszczędn. i termin.	na 1.VI. 1931 czek. i żyr. i na r-kach	na 1.VII. 1931 oszczędn. i termin	na 1.VII. 1931 czek. i żyr. i na r-kach
Bank Polski	—	154.8	—	155 0
Bank Gosp. Kraj.	157.8	106.1	162 6	100.1
P. Bank Rol.	34 7	33.1	34.6	31.1
P. K. O.	304 5	171 5	304 4	174 8
Ba ki	547 6	474.9	502 4	444.4
K. K. O. *)	602.7	53.7	607.0	51.6
	1.647.3	994·1	1.611.0	957.0
	2641.4		2.568.0	

Co się tyczy ruchu wkładów wyłącznie oszczędnościowych w P. K. O. i K. K· O. za czas od 1· VI. do 1· VII. r· b., zaznaczyć należy, że w ciągu tego czasu daje się zauważyć znaczne wycofywanie wkładów. Proces ten dotknął szczególnie silnie P. K. O. Zilustruje to poniższe zestawienie cyfrowe (w zaokrągleniu do miljonów zł·).

Na dzień	P. K. O.	K. K. O.	Niekomunal.	Ogółem
1 czerwca	305.—	558	44.—	907.—
1 lipca	304 —	563	44.—	911 —
1 sierpnia	286.—	540	41.—	867. —

Banki prywatne w I półroczu 1931 r.

Pierwsze półrocze r· b. przyniosło poważną redukcję operacyj czynnych i biernych banków polskich. Przyczyną było tu z jednej strony kurczenie się rozmiarów produkcji i obrotów, z drugiej zaś kryzys zaufania, który głównie w związku z wypadkami na rynkach zagranicznych ujawnił się w pewnym stopniu i na rynku polskim. Ten ciężki okres banki przetrwały jednak zupełnie pomyślnie dzięki temu, że już od dłuższego czasu prowadziły stale bardzo ostrożną politykę, zabiegając o jak największą płynność oraz wysokie pogotowie kasowe. Zachwianie się kilku banków, mające przyczyny specjalne — zewnętrzne, oraz fałszywe pogłoski o trudnościach niektórych innych — wywołały nastrój niepokoju na rynku, co było przyczyną kilkakrotnych runów — o charakterze zresztą lokalnym; z opresyj tych banki wychodziły obronną ręką.

Porównanie łącznych bilansów banków na ultimo 1930 r. i na ultimo I półrocza 1931 r. jest nieco utrudnione dlatego, że w bilansie na dz. 30/VI nie jest uwzględniony 1 bank, który przeszedł w stan likwidacji. Dlatego przy zestawieniu odpowiednich liczb tych 2 bilansów trzeba zawsze brać pod uwagę zmniejszenie ich w I półroczu, wynikłe z nieuwzględnienia powyższego banku.

*) w tem niekomunalne

Z tego powodu np. kapitały zakładowe spadły do zł. 258.9milj. — w związku z tem, że odpadł 5-miljonowy kapitał zakładowy banku w likwidacji. Kapitały rezerwowe wykazały w I półroczu r. b. wzrost — z zł. 73·8 mlj. do zł. 76.1 milj.

Co do kapitałów obcych banków — to nastąpił w I półroczu r· b. znaczny ich spadek, przyczem w I kwartale kapitały te odpływały w niewielkim jeszcze stopniu, a dopiero w II kwartale odpływ ich poważnie się wzmógł.

W ostatnich zwłaszcza miesiącach I półrocza wypadki na rynku finansowym austrjackim, a potem i niemieckim wywołały bezpośrednio i pośrednio pewne zaniepokojenie na rynku polskim. Masowe poszukiwanie dolarów w Niemczech wywołało u nas zwyżkę kursu dolara gotówkowego, która znów spowodowała pewne tendencje tezauryzacyjne wśród publiczności·

Liczbowo obraz ruchu kapitałów obcych w bankach przedstawiał się następująco (w milj. zł·):

	31/XII 1930	31/II 1931	30/V4 1934
Wkłady	878·0 (9 3)[1]	834 8	7080
Rachunki bieżące	306·1 (9·3)[1]	287·4	2381
Banki Loro	144 4 (—)[1]	141·4	118··
Banki zagran. Nostro . .	381 6 (7·1)[1]	349 8	311 ·
Razem:	1.710·4 (25·7)[1]	1 613·4	1.3751

Co do pozycji wkładów właściwych — to ruch ich (według poszczególnych rodzajów) przedstawia następujące zestawienie (w milj. zł.):

	31/XII 1930	31/III 1931	30/VI 1931
Wkłady:			
terminowe	461 8 (9 3)[1]	431·9	369·4
á vista	237·7 (0·2)[1]	230 2	206·0
na książeczki wkładkowe i asygnaty kasowe	178·6 (—)[1]	172.8	133·0

Jak widzimy, stosunkowo najsilniej skurczyły się w r· b. wkłady oszczędnościowe, a zkolei terminowe; tu najsilniej odbiły się nastroje niepokoju wśród publiczności oraz fakt finansowania pewnych inwestycyj z rezerw; wkłady à vista, posiadające charakter obrotowych rezerw gotówkowych, zmniejszyły się w nieco mniejszym stopniu.

Operacje czynne banków były prowadzone przez banki w I półroczu z wielką ostrożnością, a w ostatnich miesiącach polityka kredytowa banków przyjęła charakter wyraźnie restrykcyjny. Banki — stosując przez cały okres sprawozdawczy ostrą selekcję kredytobiorców, jak i ofiarowywanego materjału wekslowego — zabiegały przedewszystkiem o utrzymanie wysokiego pogotowia kasowego.

Liczbowy obraz ruchu kredytów bankowych przedstawia się następująco (w milj. zł.):

	31/XII 1930	31/III 1931	30/V8 1931
Weksle zdyskontowane . . .	862·5 (2·2)[1]	783·0	703·1
Rachunki bieżące (salda debetowe)	987·7 (33·9)[1]	965·2	827·3
w tem:			
1. zabezpieczone	674 7 (33 9)[1]	676·7	592.0
2. niezabezpieczone	313 0 (—)[1]	288·5	235 2
Pożyczki terminowe	61·3 (0 1)[1]	56·4	58·0

Jak wspomnieliśmy wyżej, banki, licząc się z nastrojami psychicznemi oraz sytuacją rynków zagranicznych, a także pogarszającą się wypłacalnością — starały się utrzymywać jak największą płynność oraz wysokie pogotowie kasowe· Dla-

1) W nawiasach liczby, dotyczące banku w likwidacji według bilansu na dz. 31/I 1931 r.

tego też przedewszystkiem redukcja kredytów, jak widzimy z powyższych zestawień, była silniejsza niż odpływ kapitałów.

Płynne aktywa, a więc kasa i sumy do dyspozycji (banki spieniężyły w I półroczu ze swego portfelu papierów wartościowych za zł. 13·7 milj.), waluty, portfel wekslowy netto oraz banki Nostro — oraz zobowiązania i ich wzajemny stosunek — przedstawiały się następująco:

	31/XII 1930	31/III 1931	30/VI 1931
Płynne aktywa — miljn. zł.	769·7	679·9	584·4
Zobowiązania — miljn. zł.	1.710·4	1.613·4	1.375·9
Stopień płynności — %	45·0	42·1	42·5

A więc mimo silnego odpływu kapitałów obcych z banków płynność banków w II kwartale r. b. nieco nawet poprawiła się.

Pogotowie kasowe banków, wykazuje znowu poprawę. Mianowicie, stosunek kasy, walut i banków Nostro do zobowiązań wynosił w dn. 31/XII 1930 13.2%, w dn. 31. III. 1931 11.4% i w dn. 30/VI 1931 12.3%.

Koszty handlowe banków wykazały w r. b. w stosunku do r. ub. pewną zniżkę; mianowicie, gdy w I półroczu r. ub. wynosiły one zł. 52.9 milj., to w I półroczu r. b. tylko zł. 46.6 miljonów.

Jednocześnie jednak zmniejszyła się w r. b. rentowność banków, bowiem wobec ograniczenia operacyj banków dochody z procentów i prowizyj spadły bardzo poważnie — z zł. 72·8 milj. do zł. 59.3 milj. Stosunek %-owy kosztów handlowych do procentów i prowizyj, wynoszący w I półroczu 1930 r. 72.7%, wzrósł w I półroczu r. b. aż do 78.5%.

Do czego dochodzi pomysłowość ludzka.

W Nr. 34 „Samorządu" spotykamy notatkę, która po sprawdzeniu, jako zgodną z rzeczywistością, podajemy:

„Po powiatach brak pieniędzy, ale żądania na wszystkie strony w dalszym ciągu istnieją. Ażeby wyjść z trudnej sytuacji, wpadają odpowiedzialni kierownicy nieraz na kapitalne pomysły.

Podamy kilka przykładów związanych z kapitałem zakładowym kas oszczędności.

Z początku powiaty dały tyle ile mogły — dziesięć czy piętnaście tysięcy. Ale kasom tego mało, domagają się dużych sum — pięćdziesięciu a nawet stu tysięcy złotych. Skąd je wziąć?

Otóż jeden sejmik w b. r. uchwala podnieść kapitał zakładowy do 100.000 zł. i w tym celu przekazuje kasie gmach szpitala powiatowego wyceniony na 65000 zł. Niestety Urząd Wojewódzki takiego rozwiązania nie zaakceptował.

W drugim sejmiku na fundusz zakładowy k. k. o. przekazano 20000 zł. pożyczonych z P. Z. U. W. na ogniotrwałe budownictwo. Uchwałę zrealizowano.

Wreszcie niektóre wykręcają się obietnicami. W statucie jednej z k. k. o. znajdujemy tak sformułowany odpowiedni paragraf:

„Związek poręczający przyznał tejże kasie na kapitał zakładowy sumę 20000 zł. tytułem dotacji bezzwrotnej oraz zobowiązał się w miarę posiadanych funduszów do dopłaty odpowiednich kwot dalszych na powiększenie kapitału zakładowego".

Tę formułę zatwierdziło Województwo i wydrukowało w dzienniku urzędowym.

Na zapytanie, jaki jest kapitał zakładowy tej kasy, można śmiało odpowiedzieć — 20000 zł. i obietnica".

O usprawnienie kredytowej akcji dla rolnictwa.

W dniu 23 lipca r. b. odbyła się w Warszawie, w sali obrad Państwowego Banku Rolnego, konferencja przedstawicieli organizacyj spółdzielczych i komunalnych, celem ustalenia wytycznych, jakie należałoby zastosować w praktyce kredytowania rolnictwa celem zrealizowania słusznego postulatu potanienia kredytu rolniczego. Głównym referentem był Dyrektor P. B. R. p. Narbut, który w pierwszym rzędzie przedstawił trudności, jakie spotkało staranie o uzyskanie zagranicznych kredytów dla rolnictwa dla uruchomienia kredytu hipotecznego. Sprawa ta niedoczekała się, mimo palących potrzeb rolnictwa, dodatnich wyników, stąd akcja w zakresie kredytu hipotecznego, wskutek trudności na zagranicznych rynkach lokacyjnych, niedostatecznej kapitalizacji wewnątrz kraju, prowadzona będzie przez P. B. R. w rozmiarach bardzo małych aż do czasu poprawy sytuacji na międzynarodowych rynkach pieniężnych.

Główny nacisk w takich warunkach należy położyć na rozbudowę kredytów: krótkoterminowego, średnioterminowego i specjalnych. W tej dziedzinie podkreślono na powyższej konferencji doniosłość koordynacji poczynań instytucyj kredytowych, współpracujących z P. B. R. Na sprawę współdziałania celowego i planowego w dziedzinie kredytu rolniczego położyła również silny nacisk konferencja przedstawicieli organizacyj rolniczych, odbyta w lipcu r. b. w Ministerstwie, a poświęcona rozpatrzeniu całości zagadnień związanych z poprawą sytuacji rolnictwa P. B. R. nadal będzie kierował się zasadą kredytowania rolnictwa za pośrednictwem organizacyj spółdzielczych i komunalnych, stosując system kredytów bezpośrednich jedynie w zakresie kredytów hipotecznych i niektórych specjalnych. Przy tym systemie sprawność organizacyj pośredniczących staje się warunkiem dodatnich wyników omawianej akcji. Ze strony P. B. R. podkreślono sprawność organizacyj kredytowych, z zastrzeżeniem jedynie spółdzielni kredytowych i spółdzielni rolniczo - handlowych,— których działalność została poddana ostrej krytyce. Zwrócono również uwagę na konieczność ułożenia współpracy między instytucjami kredytowemi, istniejącemi na wspólnym terenie celem zapobieżenia zbędnej konkurencji i ekonomicznego wyzyskania kapitałów.

Zastosowanie tych wytycznych może w znacznej mierze zrekompensować niedostateczność środków kredytowych dla ratowania rolnictwa, oraz przyczynić się w dużym stopniu do usprawnienia działalności tych najniższych ogniw pomocy kredytowej. Granicą koordynacji działalności instytucyj współpracujących z P. B. R. powinna być jednak nadal niezależność, pewien zakres swobody konieczny dla normalnego rozwoju instytucji kredytowej.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Oszczędności w celach budowlanych.

Kierownictwo kas oszczędności w Czechosłowacji posługujących się językiem niemieckim złożyło Ministerstwu Opieki Społecznej w Pradze memorjał w sprawie Bausparkassen.

W tym memorjale są podkreślone braki i niebezpieczeństwa tych instytucyj, z których wiele obiecuje członkom to; czego nie mogą dotrzymać. W Czechosłowacji Kasy Oszczędności zaspokajają w jaknajszerszym rozmiarze potrzeby budownictwa, udzielając pożyczek o stopie procentowej niższej niż

w wielu krajach. Postępowanie tą drogą w przyszłości uznaje dyrekcja za najbardziej pewne i najbardziej ekonomiczne. Pomimo to Kasy Oszczędności nie zajmują stanowiska wrogiego wobec Budowlanych Kas Oszczędności, które mogą się przyczynić do rozwoju zmysłu oszczędzania i do dalszego wzrostu budownictwa tanich domów, stawiają tylko postulaty, by Kasom Budowlanym były odjęte ich braki a przez odpowiednie przepisy prawa dane były trwałe fundamenty.

Wkłady w Kasach Oszczędności w Niemczech.

Wzrost sumy wkładów i książeczek od 24 do 30 roku jest następujący:

	Wzrost wkładów w miljonach złotych	Wzrost liczby książeczek w tysiącach
1924	570,8	—
1925	1.100,8	2.148,0
1926	1.493,3	2.475,2
1927	1.634,8	2.817,5
1928	2.367,0	3.333,1
1929	2.105,0	2 702,8
1930	1.485,0	2.050,0

W styczniu r. b. wkłady się zwiększyły o 365.500.000 rmk. (prawdopodobnie z dopisanemi procentami) w lutym — o 171.500.000 rmk.

Widzimy, że w ostatnich dwóch miesiącach pomimo wielkiego kryzysu wzrost wkładów jest w Niemczech większy niż w roku ubiegłym.

Wkłady w kasach oszczędności w Niemczech na 28. II. r. b. wynosiły Rmk. 10.938.800.000.

Szkolne Kasy Oszczędności w Szwecji.

Liczba szkolnych książeczek oszczędnościowych wzrosła z 35.400 w r. 1912 do 8.682.500 w końcu r. 1929 z sumą wkładów wynoszącą 14.552.669 koron. Oszczędność w szkołach rozwinęła się dzięki przytrzymywaniu się następujących zasad:

1) Kasy Oszczędności dają uczniom książeczki z wkładami związkowemi 1 do 2 koron;

2) dzieci same są obowiązane zapisywać do książeczek, przekazywać sumy do kasy i prowadzić wszystkie czynności związane z Kasą.

3) przyjmowane są wkłady najmniejsze.

Po tej samej drodze idzie Pocztowa Kasa Oszczędności. Od r. 1928 P. K. O. rozdaje książeczki dzieciom szkolnym z wkładami zawiązkowemi po 2 k. W r. 28 i 29 przeznaczono na to po 50000 koron. W r. b. 60000 koron. W końcu 1930 P.K.O. rozdało około 80000 książeczek z wkładem pierwotnym 160000 kor. Do końca 1929 wkładów szkolnych poza wkładami zawiązkowemi było na 300000 koron.

Obniżenie stopy procentowej asygnat oszczędnościowych w Irlandji.

Powodzenie asygnat oszczędnościowych w Irlandji pozwoliło rządowi wypuścić drugą emisję o zmniejszonej stopie procentowej (z 5% na 4 f. szt. 2 szyl. 9 pensów). W ten sposób asygnata sprzedawana za 15 szyl. 9 pensów będzie miała wartość 16 szyllingów za 6 lat, kiedy dawniej osiągała tę wartość za 5 lat.

Pomimo obniżki stopy procentowej asygnaty miały odrazu wielkie wzięcie. Sama poczta sprzedała w ciągu 5 dni 44000 asygnat.

Wystawa rysunków propagandowych.

Z inicjatywy znanego pioniera oszczędności szkolnej p. Otto Schweighofer'a została zorganizowana we Frankfurcie nad Menem wystawa rysunków propagandowych roboty uczniów szkolnych jednej ze szkół we Frankfurcie, gdzie uczy p. Schw. Wystawa ta cieszyła się wielkiem powodzeniem, odwiedziło ją więcej niż 10000 kierowników i nauczycieli szkół powszechnych, z całych Niemiec.

W wielu miejscowościach wystawa nabierała charakteru wielkich uroczystości z udziałem władz miejscowych, nauczycieli i uczniów.

Według p. Schweighofera szkolna kasa oszczędności nie powinna być uważana jako dodatkowa poboczna rzecz w szkole, ale jako integralna część szkoły.

Użyteczność skarbonek.

Według doświadczeń szwedzkich, skarbonki są nader pożytecznym środkiem przy gromadzeniu oszczędności. Chociaż skarbonki były w użyciu już od początku XX wieku, lecz dopiero w ostatnich latach znaczenie ich wzrosło.

Jako przykład umiejętnego posługiwania się skarbonkami można przytoczyć postępowanie K. O. w Göteburgu, która rozdaje skarbonki w mieście i na wsi. Każda skarbonka ma ten sam numer, co i książeczka oszczędności. Co miesiąc funkcjonarjusz kasy jest wysyłany, ażeby wyjąć zebrane w skarbonkach kwoty i zebrać książeczki oszczędnościowe za pokwitowaniem. Następnego dnia tenże funkcjonarjusz zwraca książeczki do dokonania zapisu. Wkładca nie ponosi żadnych kosztów ani niema żadnych kłopotów.

W r. 1930 rozdała kasa 5012 skarbonek, z których było wpływów 33400 na kwotę 502162 koron.

Wypłata wynagrodzeń robotniczych przez Kasy Oszczędności.

W Nr. 10 „Oszczędności" omówiliśmy jak wielki nacisk czyni rząd bolszewicki na wprowadzenie tego systemu wypłat. Nic dziwnego, że można stwierdzić jego rozwój, np. w Piatigorsku 90% wypłat idzie przez kasy oszczędności. Jeżeli pomimo nacisku władzy przyjęcie się tego systemu nie jest tak powszechne, tłomaczy się to zbyt wielkiemi kosztami, jakie to powoduje. W fabryce „Karol Marx. gdzie czynności kasy oszczędności są wzorowo prowadzone, koszt manipulacji wynosi 20 kop od rubla wpłaconego do kasy. Nieprawdopodobną tę wiadomość czerpiemy z organu Komisarjatu „Finansów i Socjalisticzeskoje Chozjajstwo z 20 maja r. b.

Statystyka

Ruch oszczędnościowy w Polsce.

Według zestawień Głównego Urzędu Statystycznego (p. „Wiadomości Statystyczne", zeszyt 17 z dnia 15 czerwca b. r.) stan wkładów we wszystkich instytucjach kredytowych, działających na terenie Rzeczypospolitej, przedstawiał się na dzień 1 kwietnia b. r., w porównaniu z ubiegłemi latami następująco (w miljonach złotych):

	Na dzień 1 stycznia						Na dzień 1. 4. 1931	Wskaźnik wzrostu w proc.
	1926	1927	1928	1929	1930	1931		
B-ki Akc.[1]	260,2	458,9	650.3	832,4	907,5	979,6	934,6	359%
K. K. Oszczędn.	62,1	94,0	221.0	358,7	446.4	582,1	636.3	1.026%
P. K. O.[2]	65,0	128,8	200,9	315,8	383,6	431,3	444,6	684%
Sp. kred.	35,6	83,0	159,3	261,9	374,1	392,4	387.8	1.077%
B-k G. Kr.[3]	77,2	218,6	315,7	351,4	254,9	243,1	251,9	327%
B-k Pol.[4]	49,0	125,0	184,3	182,4	177,4	162,4	135,5	277%
Inne instytucje	44.1	84,7	142,4	177,4	212,2	213,3	210,2	477%
Ogółem w Polsce	593,0	1.193,0	1.874.6	2.484,2	2.756,1	2.998,7	3.000,1	506%

Z powyższego zestawienia wynika, że wkłady we wszystkich typach instytucyj kredytowych razem wzięte powiększyły się w omawianym czasie przeszło pięciokrotnie. Najintensywniejszy wzrost wykazują wkłady w spółdzielniach kredytowych i komun. kasach oszczędności.

Jeżeli jednak uwzględnimy tylko I kwartał b. r., to okaże się, że w tym czasie wkłady razem wzięte wzrosły zaledwie o 2,3 milj. zł.; w szczególności wzrosły wkłady w K. K. O. o 9,3%, w P. K. O. o 3,1% i w Banku Gosp. kraj. o 3,6%, natomiast w innych instytucjach dał się zauważyć odpływ wkładów, mianowicie, wkłady w Banku Polskim (rach. żyrowe) zmniejszyły się o 16,5%, w bankach akcyjnych o 4,6%, w spółdzielniach kredytowych o 1,2% i w innych instytucjach (m. in. w P. B. R.) o 1,4% w stosunku do stanu na dzień 1 stycznia 1931 r.

Minimalny w omawianym okresie przyrost ogólny wkładów, a jeszcze więcej spadek ich w bankach akcyjnych, Banku Polskim i spółdzielniach kredytowych jest dowodem, że kapitalizacja pewnych sfer (zwłaszcza handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu) nietylko ustała, lecz że sfery te zaczynają zjadać nagromadzone rezerwy wzgl. co gorsza, że w obawie o pewność swoich oszczędności pragną je zabezpieczyć w inny sposób. Natomiast wzrost wkładów w P. K. O., K. K. O. i częściowo w Banku Gosp. Kraj. wskazuje na to, że warstwy społeczeństwa o stałych, nieufundowanych dochodach nadal odkładają część swoich skromnych dochodów, powierzając je z zaufaniem raczej instytucjom bankowym, stroniąc od lokowania ich w papierach wartościowych.

1. wkłady i salda na rach. bież.,
2. wkłady oszczędnościowe i czekowe,
3. wkłady oszczędnościowe i czekowe bez lokat skarbowych.
4. rachunki żyrowe bez lokat skarbowych.

GIEŁDA.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 27 sierpnia r. b. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 8.90½ — 8.94½

Papiery w zł. zł.

7% listy zast. Pań. Banku Roln. . 83.25
8% listy zast. Pań. Banku Roln. . 94.—
7% listy zast. Banku Gosp. Kraj. . 83.25
7% obligacje Banku Gosp. Kraj. . 83.25
8% oblig. Budowl. Banku Gosp. Kraj. 93 —
8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. . 94.—
8% obligacje Banku Gosp. Kraj. . 94 —
8% oblig. Polsk. Banku Kom II em. 81.50
8% obligacje Pol. B. Kom. i V em. 93.—

Papiery państwowe:

5% Pań. Poż. Konwer. 1924 . . . . . . 44.25
4% Prem. Poż. Inwestycyjna (100 zł. zł.) . 83.50
10% Pożyczka kolejowa . . . . —.—
7 Poż. stabilizacyjna 68.50
3% Premj. poż. budowl. . . . . . . —.—
Akcje Banku Polskiego . . . . 112.—

Pozatem kosztują:

Ruble złote — (w żądaniu) 4.75
Ruble srebrne (1 rb. i 50 kop.) . . . . . —.—
Ruble srebrne — (drobny bilon) . . . . —.—
Gram czystego złota 5.9244

Ceny zbóż na giełdach krajowych.

Dnia 27 sierpnia r. b. płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie — (za 100 kg.):

żyto	22.50	—	23.—	zł.
pszenica . . .	23.—	—	24.—	zł.
jęczmień . . .	20.—	—	23.—	zł.
owies	19.—	—	22.—	zł.

Salezj. Szkoła Graf. Warszawa, ul. Ks. Siemca 6. Tel. 337-72.